

Pielęgnacja twarzy w męskim wydaniu

Mydło, żel pod prysznic i woda - to najczęstsze środki pielęgnacyjne, z jakich korzystają polscy mężczyźni w trakcie codziennej higieny twarzy. Tym czasem, co drugi Polak ma problem z niedoskonałościami skóry i nie koniecznie dobrze się z tym czuje.

(Nie)doskonała męska twarz

Jak wynika z raportu „Męska głowa do kontroli” przeprowadzonego na rzecz kampanii „Moja REGENeracja”, ponad 50% mężczyzn w Polsce dostrzega u siebie niedoskonałości na skórze twarzy. Co ciekawe, prawie 17% panów nie zwraca na to uwagi. Czy troska o skórę twarzy to wyłącznie damski przywilej? Twierdząco na to pytanie odpowiedziało jedynie 6% panów, którzy uważają między innymi, że pielęgnacja twarzy jest niemęska. Pozostała część mężczyzn jest zdania, że troska o skórę nie powinna być zależna od płci (prawie 42%), każdy chce lepiej wyglądać (prawie 11%) i jest to po prostu zdrowe (ponad 5%).

Nie ulega wątpliwości, że twarz jest najbardziej przyciągającym uwagę elementem ludzkiego ciała. Noworodki już po 9 minutach od urodzenia posiadają zdolność rozpoznawania twarzy i tendencję do patrzenia na nie, zaś po kilku dniach życia, zdecydowanie dłużej patrzą na zdjęcia twarzy, które są przez dorosłych uważane za atrakcyjne. Oglądanie atrakcyjnych twarzy aktywuje w mózgu ośrodek przyjemności i wyzwała inne fale mózgowe niż w przypadku twarzy nie grzeszących urodą - komentuje Lidia Flis, psycholog, ekspert kampanii „Moja REGENeracja”. Atrakcyjna twarz odznacza się przede wszystkim symetrią i czystą, zdrową skórą. Obydwie te cechy są wyznacznikami zdrowia i młodości, a więc dwóch parametrów najbardziej pożądanym z punktu widzenia ewolucyjnego - dodaje ekspert.

Codzienne nawyki pielęgnacyjne

Jak wynika z raportu przeprowadzonego na rzecz kampanii „Moja REGENeracja”, prawie połowa mężczyzn do mycia twarzy używa zwykłego mydła (47%). Niewiele mniej, bo 38% Polaków deklaruje, że do codziennej higieny twarzy wykorzystuje żel pod prysznic. 15% badanych nie korzysta z żadnych kosmetyków do mycia twarzy. Jedynie trochę ponad 13% deklaruje, że stosuje płyn przeciwtrądzikowy.

W ramach badania, Polacy zostali przebadani także pod kątem stosowania dodatkowych kosmetyków do pielęgnacji skóry twarzy. Jak się okazuje, tylko 60% mężczyzn z nich korzysta, a pozostałe 40% deklaruje, że nie stosuje żadnych dodatkowych preparatów. Większość panów argumentuje to brakiem takiej potrzeby. Wśród tych z mężczyzn, którzy ich używają, najczęstszą odpowiedzią był krem lub balsam (56%). Tylko niecałe 3% panów stosuje peelingi, trochę ponad 1% z nich korzysta z toników, a niecałe 4% do pielęgnacji twarzy wykorzystuje dodatkowe żele bądź płyny oczyszczające twarz.

Rzeczywiście, wśród mężczyzn konsultowanych w gabinecie dermatologicznym, zapytani o nawyki pielęgnacyjne panowie, w większości podają niewyszukane środki stosowane do mycia i nawilżania skóry twarzy. Mają nie mniej powodów niż panie żeby z kurzu, łoju, brudu czy potu dokładniej

oczyszczać twarz a biorąc pod uwagę wysuszające i odtłuszczające działanie mydeł i żeli do mycia, widzę konieczność kampanii edukacyjnej i wskazanie potrzeby nawilżania i ochrony skóry skierowanej do panów - komentuje dr Anita Tarajkowska - Olejnik, specjalista dermatolog, ekspert kampanii „Moja REGENeracja”.

Męska twarz ma swoje prawa

Czy istnieją jakieś różnice pomiędzy skórą twarzy u kobiet i mężczyzn? Okazuje się, że tak i to dosyć spore. Męska skóra jest zdecydowanie grubsza, a dzięki temu mniej wrażliwa - zarówno na oddziaływanie czynników zewnętrznych jak i kosmetyków. Dzięki większej elastyczności jest mniej podatna na proces starzenia, przez co panowie często później zauważają u siebie pierwsze zmarszczki. Jeśli jednak już się pojawiają - są znacznie głębsze i trwalsze niż u kobiet.

W przypadku większości mężczyzn za jakość ich skóry z biegiem lat odpowiadają także ich codzienne nawyki - niestosowanie preparatów pielęgnacyjnych, nieodpowiednia dieta czy nieużywanie kremów z filtrem. Istotną rolę odgrywają także codzienne nawyki związane z goleniem skóry twarzy, niestosowanie odpowiednich do indywidualnie zróżnicowanych typów cery balsamów pielęgnacyjnych i pianek do golenia czy wreszcie golenie „pod włos” powodujące mikrourazy okołomieszkowe.

To wszystko sprawia, że męska skóra twarzy jest narażona na niedoskonałości i często szybsze, niż można by założyć, starzenie.

Myślę, że nieprzekonanie panów do koniecznych codziennych nawyków pielęgnacyjnych, by dłużej zachować młody wygląd i zdrową skórę, z czasem zmieni się na bardziej poprawne. Wśród dorosłych pacjentów z grupy wiekowej między 20 a 30 lat obserwuję pomatu większe zainteresowanie dermokosmetykami, profilaktyką przeciwnowotworową związaną z używaniem kremów z filtrem, preparatami chroniącymi przed zapaleniem okołomieszkowym w zakresie zarostu czy pielęgnującymi włosy i skórę owłosioną głowy. Zauważam także w codziennej praktyce dermatologa zwiększenie świadomości prozdrowotnej wśród nastoletnich młodzieńców z trądzikiem, którzy niekiedy bardziej nalegają na wizytę u lekarza z powodu problemów z cerą niż ich rodzice, a stosowania koniecznych peelingów, leków miejscowych czy kremów nawilżających nie traktują już jako „babskiego pacykowania się...” - komentuje dr Anita Tarajkowska - Olejnik, specjalista dermatolog, ekspert kampanii „Moja REGENeracja”.

Badanie zostało zrealizowane w dniach 03-09.02.2016 r., na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie 1003 mężczyzn, w wieku 20-50 lat.

Więcej informacji na temat kampanii znajduje się na stronie www.mojaregeneracja.pl

O kampanii

Kampania „Moja REGENeracja” jest ogólnopolską kampanią edukacyjną, mającą na celu szerzenie wiedzy na temat prewencji w zakresie nadmiernego wypadania włosów, ochrony skóry i odpowiedniej profilaktyki zdrowotnej. Założeniem kampanii jest kompleksowe podejście do tematu, obejmujące kwestie medyczne, psychologiczne i estetyczne. Działania kampanii merytorycznie wspierają eksperci: dr Anita Tarajkowska - Olejnik, Anna Mackojć, Lidia Flis i Wojciech Stasiak. Organizatorem kampanii „Moja REGENeracja” jest Pharmena SA, producent dermokosmetyków linii Dermena.